

# Mówi Warszawa

Ta książka to powieść o współczesnej Warszawie, ale powieść polifoniczna, mająca wielu autorów. Składa się na nią 21 tekstów, zupełnie nowych, napisanych specjalnie do tego tomu. Ich autorki i autorzy reprezentują różne pokolenia. Różnią ich style, wrażliwości, punkty widzenia. Co innego ich ciekawi, co innego uważają za ważne. Dlatego obraz Warszawy, który wyłania się z tej książki, jest wielobarwny i wielowymiarowy.



Ta książka to powieść o współczesnej

Warszawie, ale powieść polifoniczna, mająca wielu autorów. Składa się na nią 21 tekstów, zupełnie nowych, napisanych specjalnie do tego tomu. Ich autorki i autorzy reprezentują różne pokolenia. Różnią ich style, wrażliwości, punkty widzenia. Co innego ich ciekawi, co innego uważają za ważne. Dlatego obraz Warszawy, który wyłania się z tej książki, jest wielobarwny i wielowymiarowy.

Mówi Warszawa

wydawca: Muzeum Powstania Warszawskiego, Instytut Stefana  
Starzyńskiego i Wydawnictwo Trio

ilość stron: 288

Wstęp

**Marek Kochan**

Warszawa budzi się ze snu. Wstaje, podchodzi do lustra i przygląda się sobie. Opowie teraz, co widzi. Sama, własnymi słowami.

Ta książka to powieść o współczesnej Warszawie, ale powieść polifoniczna, mająca wielu autorów. Składa się na nią 21 tekstów, zupełnie nowych, napisanych specjalnie do tego tomu. Ich autorki i autorzy reprezentują różne pokolenia. Różnią ich style, wrażliwości, punkty widzenia. Co innego ich ciekawi, co innego uważają za ważne. Dlatego obraz Warszawy, który wyłania się z tej książki, jest wielobarwny i wielowymiarowy.

Jest to pierwsza wielogłosowa powieść o Warszawie. Najpierw był pomysł, ogólna idea. Ciekawość. Jaka to byłaby książka? Szukałem sposobu, aby ten pomysł zrealizować. W poszukiwaniu mecenasa udałem się na ulicę Przyokopową. Tam powstają niecodzienne, nowatorskie projekty artystyczne związane z miastem. Przedstawiłem projekt książki. Muzeum Powstania Warszawskiego i Instytut Stefana Starzyńskiego objęły patronat nad tym przedsięwzięciem. Jako didżej miałem pełną swobodę twórczą. Nie mogłem jednak zaprosić wszystkich autorów piszących o Warszawie – jest ich zbyt wielu. Musiałem wybierać. Szukałem głosów osobnych, niepowtarzalnych, aby jak najpełniej oddać bogactwo i różnorodność miasta. Zaprosiłem pisarki i pisarzy, których teksty najbardziej chciałem przeczytać. Które złożyłyby się na zaskakującą całość. Pierwszy był Marek Nowakowski. Zgodził się od razu. Uznałem, że to dobra wróżba. Kolejne osoby przyłączały się do projektu. Każdy miał wolny wybór, jeśli chodzi o

temat i styl, każdy niezależnie pracował nad swoją historią. Stąd wielość bohaterów, miejsc, planów czasowych. Jedno było wspólne: Warszawa, taka, jaką ją widzą pisarki i pisarze związani z miastem.

Teraz książka jest gotowa, skomponowana. 21 opowieści ułożyło się w całość, w której wyraźnie zarysowują się trzy tematy, trzy wątki: Miłości, Pożegnania i powroty oraz Rewolucje. Oczywiście, podział jest umowny: w miłościach są pożegnania i powroty, w rewolucjach – miłości. Jeśli mierzyć to statystycznie, wciąż rewolucji jest więcej, niż miłości. Najwięcej jest pożegnań i powrotów. Warszawa żyje swoją przeszłością, pamięta o niej. Czasem chciałaby z nią zerwać, czasem czerpie z niej siłę. Może powinna częściej patrzeć przed siebie? Przyszłość zależy jednak od poukładania tego, co było, od naprawienia splątanych więzi między ludźmi. O tym mówi ostatni tekst w tomie. Postęp jest możliwy. Panie i panowie, proszę o ciszę.

Mówi Warszawa!

przeczytaj spis treści i jeden z tekstów